

Marek Panek

Epistemologiczne podstawy filozofii Gabriela Marcela

Studia Philosophiae Christianae 35/2, 198-203

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

giego jest źródłem prawdziwego humanizmu. W pełni sprawiedliwa i pokojowo usposobiona społeczność może powstać dopiero wtedy, gdy „ja” postawi się w pozycji drugiego, co Lévinas nazywa substytucją lub ekspiacją za winy drugiego.

Przeprowadzone powyżej rozważania pokazują, że humanizm w rozumieniu Lévinasa znacznie się różni od jego tradycyjnej postaci. Odmawia on osobie określania siebie, jako że tego może dokonać jedynie inny. Osoba nie jest też celem samym w sobie, bo do jej „istoty” należy istnienie dla drugiego i ponoszenie za niego odpowiedzialności. Dopiero ponoszona przeze mnie odpowiedzialność sprawia, że staję się wolnym. I to właśnie przekonanie sprawiło, że został on zaliczony przez papieża do grona personalistów.

MAREK PANEK

WYDZIAŁ FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ, ATK

EPISTEMOLOGICZNE PODSTAWY FILOZOFII GABRIELA MARCELA

Filozofia Gabriela Marcela (1889-1973) wypływa z osobiście przeżytego doświadczenia. Jest ona próbą połączenia bezpośredniości doświadczenia z myślą refleksyjną. Do filozoficznej analizy Marcel wybiera przede wszystkim te doświadczenia, które uważa za istotne dla swego życia duchowego. Analizuje więc takie fundamentalne doświadczenia osoby ludzkiej, jakimi są: miłość, nadzieja, wierność i wiara, wolność, śmierć i nieśmiertelność. Można je, według francuskiego egzystencjalisty, odkryć i zanalizować za pomocą „filozofowania konkretnego”, angażującego filozofa w odkrywaną i analizowaną rzeczywistość. „Filozofia konkretna” jest dynamicznym typem filozofowania¹. Odróżnia ją to od filozofii uprawianej akademicko, ujętej w system, która jest typem filozofii statycznej. W niniejszym artykule zostaną naszkicowane poglądy Gabriela Marcela na genezę filozoficznych poszukiwań, ich przedmiot i cel oraz metodę refleksji filozoficznej.

¹ Por. S. Kowalczyk, *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wrocław 1979, 398-400.

I. MARCELOWA KONCEPCJA POZNANIA FILOZOFICZNEGO

Według Marcela, poznanie filozoficzne ma swoje źródło w niepokoju. Autor wyraźnie odróżnia ten niepokój od ciekawości². Jest to jedno z wielu rozróżnień charakterystycznych dla filozofii Marcela.

Ciekawość wywołuje w człowieku zainteresowanie danym przedmiotem, chęć lepszego poznania go. Nie angażuje ona jednak człowieka w ów przedmiot. Człowiek stara się raczej poznać dany przedmiot bez związku ze swoją osobą. Jest to poznanie statyczne. W tego rodzaju poznaniu człowiek określa dany przedmiot pojęciowo i abstrakcyjnie, nie szukając jego powiązań ze swoją egzystencją³. Zdaniem Marcela, ciekawość skutkuje abstrakcyjnym poznaniem statycznym.

Z kolei niepokój rodzi się w człowieku wtedy, gdy jakiś przedmiot angażuje go osobiście. Dany przedmiot staje się częścią człowieka, utożsamia się w pewnym stopniu z jego „ja”. Tym samym przedmiot poznania wkracza w sferę istnienia podmiotu. Niepokój odczuwa się zatem wtedy, gdy zaangażowana jest sfera istnienia⁴. Niepokój zaś skutkuje poznaniem dynamicznym, nie zniekształcającym rzeczywistości.

Ten typ poznania wywołuje naruszenie wewnętrznej równowagi człowieka. Uświadamiając sobie to zachwianie, człowiek przeżywa niepokój. Dotyczy on najpierw jego samego, obejmując tajemnicę istnienia człowieka. W następnej kolejności przechodzi on w niepokój dotyczący tajemnicy świata i tajemnicy Boga⁵. Jest to spowodowane tym, że w ludzkim „ja” zakodowane jest pragnienie wspólnoty. To ono sprawia, że tajemnica istnienia człowieka łączy się z tajemnicą świata i Boga. Istnienie człowieka jawi się zawsze jako dramat wywołujący niepokój podmiotu poznającego.

Przeżywanie niepokoju nie odrywa człowieka od konkretnego istnienia. Im bardziej niepokój dotyczy tego, co jest nierozdzielnie związane z ludzkim „ja”, tym bardziej nabiera charakteru metafizycznego⁶. Taki metafizyczny niepokój jest genezą wszelkiej refleksji filozoficznej. Człowiek odczuwający niepokój zaczyna się bowiem zastanawiać

² G. Marcel, *Homo Viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Warszawa 1984, 180-185.

³ Por. A. Podsiad, *Gabriel Marcel, czyli próba chrześcijańskiego egzystencjalizmu*, w: G. Marcel, *Homo Viator...*, dz. cyt., 289-316.

⁴ G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, Warszawa 1965, 86-87.

⁵ Por. A. Podsiad, ..., dz. cyt., 304.

⁶ Por. I. Dec, *Tomaszowa a Marcelowa teoria człowieka. Aspekt metateoretyczny*, Wrocław 1984, 101.

nad sensem swojego istnienia i szuka swojego właściwego miejsca w świecie.

W Marcelowej koncepcji poznania filozoficznego genezę wszelkiej refleksji metafizycznej stanowi zatem niepokój. To on wywołuje zainteresowanie filozofa sprawami, w które jest sam zaangażowany. Każdy zaś człowiek – nie wyłączając filozofa – najbardziej jest zaangażowany w dramat swojego własnego istnienia. Dlatego też głównym tematem zainteresowania prawdziwego filozofa pozostaje ów dramat ludzkiej egzystencji.

2. PRZEDMIOT I CEL POSZUKIWAŃ FILOZOFICZNYCH

Filozof inspirowany niepokojem pierwszym i zasadniczym celem swoich poszukiwań filozoficznych czyni człowieka. Dopiero zrozumienie człowieka pozwala na zrozumienie świata. Negatywnie opisuje to Gabriel Marcel w następujący sposób: „Niezrozumiałość świata zewnętrznego zależy od mojej niezrozumiałości siebie samego; nie ma wewnętrznej niezrozumiałości świata”⁷. Z tego cytatu wynika, że filozof pragnący zrozumieć świat, musi najpierw skierować swoje zainteresowanie ku tajemnicy swego własnego istnienia. Ta tajemnica jest pierwszym przedmiotem poprawnych badań filozoficznych.

Tajemnica istnienia istoty ludzkiej jest dana filozofowi w wewnętrznym przeżywaniu siebie samego. To wewnętrzne przeżywanie siebie samego jest pewnym twórczym napięciem. Zdaniem Marcela, nie ma filozofii bez owego nieustannie odnawianego, twórczego napięcia. Jest ono poddane refleksji filozoficznej. Istotnym elementem filozofii jest również dokładna refleksja nad przeżywanym doświadczeniem⁸. Doświadczenie jest drugim przedmiotem filozofii Marcela.

Prawdziwy filozof jest, zdaniem naszego autora, zaangażowany całym sobą w rzeczywistość. Prawdziwy filozof ma świadomość, że ta rzeczywistość jest niewyczerpalna i nieupraszczalna. Zdaje sobie również sprawę ze swojej ograniczoności wobec tajemnicy istnienia. Dlatego nie wyjaśnia on danej mu w wewnętrznym przeżyciu rzeczywistości, tylko ją ustawicznie opisuje⁹. Pierwszym bowiem zadaniem fi-

⁷ G. Marcel, *Być i mieć*, Warszawa 1962, 12.

⁸ G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, dz. cyt., 88.

⁹ Tamże, 20-21, 86-87.

lozofii jest dawanie świadectwa ludzkim wewnętrznym doświadczeniom. Filozof czyni to przede wszystkim poprzez ich dokładny opis.

Świadectwo dawane ludzkim doświadczeniom wewnętrznym spełnia służebną rolę wobec człowieka. Prowadzi ono do pogłębienia przez osobę ludzką przeżywania swego istnienia. Dzieje się tak dlatego, że filozof dając świadectwo swoim ludzkim doświadczeniom, nie tylko je opisuje. Angażując się w rzeczywistość, filozof odkrywa swoje miejsce w świecie i sens swojego życia. Nie jest to już jednak tylko wiedza, ale również postawa życiowa¹⁰. To właśnie ona, jeśli jest realizowana, pozwala człowiekowi wciąż na nowo i coraz głębiej przeżywać dramat swojego istnienia.

Tak ujęte przedmiot i cel, określają filozofię konkretną. Jest to filozofia uprawiana *hic et nunc* – tu i teraz. Nie sprowadza się ona do empiryzmu, a jest raczej przemianą doświadczenia w myśl. Filozofia konkretna wyraża w pojęciach i sądach rzeczywistość ludzką daną w wewnętrznym doświadczeniu. Jest to filozofia człowieka, który nigdy nie przyzwyczaił się do faktu istnienia¹¹. To istnienie wywołuje w człowieku nieustanny niepokój i stale go angażuje. Zrodzona z takiego niepokoju filozofia nie traci kontaktu z rzeczywistością.

3. METODA FILOZOFOWANIA

Konsekwencją przyjętych przez Marcela przedmiotu i celu filozoficznych poszukiwań, była odpowiednia metoda filozofowania. Główną jej cechą jest radykalne zwrócenie się ku ludzkemu wnętrzu. Pozwala to na dawanie autentycznego świadectwa ludzkim przeżyciom oraz na odkrywanie stale nowych prawd o człowieku. Dokonuje się to w miarę zagłębiania się myśliciela w swoich doświadczeniach i przeżyciach.

Dla opisanie swojej metody filozofowania Marcel używał metafory „karczowania pola”, przeciwstawiając ją metaforze „drogi”. Przebywana droga zakłada punkt wyjścia i punkt dojścia. Jest więc ona wyobrażeniem czegoś zamkniętego i ograniczonego. Tymczasem zarastające pole, które trzeba karczować, wymaga stałej czujności¹². Takiej stałej czujności związanej z nieustannym wysiłkiem, wymaga właśnie poprawne filozofowanie.

¹⁰ Tamże, 20-21, 88-89.

¹¹ Tamże, 23, 38,84.

¹² G. Marcel, *Homo Viator...*, dz. cyt., 139-140; G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, dz. cyt., 54.

W rozumieniu autora „ciągle zarastającym polem” jest zarówno sam człowiek, jak i prawda o nim. Dla odkrywania tej prawdy trzeba nieraz wielkiego wysiłku myślowego. Jest ona bowiem często ukryta pod fałszywymi pozorami. Marcel pisze o tym w następujący sposób: „Powieć, że w centrum rzeczywistości lub przeznaczenia ludzkiego istnieje niewyczerpane źródło konkretności (...). Do tego niewyczerpanego źródła każdy z nas może się zbliżyć jedynie za pośrednictwem tego, co w nim jest najbardziej nietknięte, najbardziej czyste. Trudności są tu zresztą ogromne. Doświadczenie wskazuje bowiem, że te miejsca czyste, które jedynie mogą wejść w kontakt z bytem, są przykryte warstwami mułu i żużlu; usunąć je możemy tylko długą i uciążliwą pracą uprzątnięcia, czy raczej oczyszczania poprzez trudną ascezę (...)”¹³. Filozof nie chcąc zatracić prawdziwego obrazu człowieka, powinien więc nieustannie drażyć i zgłębiać różne aspekty ludzkiej egzystencji.

Dla realizacji tak postawionego celu Marcel zaproponował metodę widzenia człowieka „od wewnątrz”. Metodę tę określił mianem „zbliżeń konkretnych”. Według autora, „zbliżenia konkretne” to specyficzny typ refleksji, w której myśl zbliża się w jakiś „pulsujący” sposób do bytu. Byt jest jednak niewysłowny. Dlatego myśl nie może go w pełni uchwycić ani też podać jego definicji¹⁴. Stąd też filozof jedynie opisuje różne egzystencjalne sytuacje ludzkiego bytowania, a następnie je interpretuje i analizuje.

W swojej metodzie „zbliżeń konkretnych” francuski filozof posługuje się rodzajem refleksji, którą określa mianem „refleksji drugiej”. Pragnie odróżnić ten rodzaj refleksji od tak zwanej „refleksji pierwszej”. Występuje ona wtedy, gdy filozof patrzy na rzeczywistość z zewnątrz i traktuje ją jako sumę przedmiotów, z którymi nic go nie wiąże. „Refleksja pierwsza” pozwala jedynie na odkrywanie relacji bezosobowych, a człowieka traktuje jako przedmiot¹⁵. W efekcie stosowania „refleksji pierwszej” powstają abstrakcyjne systemy pojęciowe. Nie wyczerpują one całej rzeczywistości, upraszczając ją. Najbardziej jest to widoczne w odniesieniu do człowieka.

13 G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, dz. cyt., 90.

14 Tamże, 20-21, 80-94.

15 Por. E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer, *Historia filozofii współczesnej od czasów Hegla do czasów najnowszych*, Warszawa 1979, 159-161; I. Dec, *Tomaszowa a Marcelowa koncepcja...*, dz. cyt., 113-119.

Pełniejszą prawdę o człowieku można odkryć na drodze „refleksji drugiej”, nazywanej też przez Marcela „intuicją refleksyjną”. Jest ona aktem refleksji nad „refleksją pierwszą”. „Refleksja druga” przywraca utraconą jedność między poznającym podmiotem i poznawanym przedmiotem. Ta przywrócona jedność daje możliwość dotarcia do bytu i do pełniejszej prawdy o człowieku. „Refleksja druga” pozwala uchwycić najbardziej pierwotną sytuację człowieka, który jest osobą. Dzięki stosowaniu „refleksji drugiej” można odkryć także relacje międzysobowe, które są charakterystyczne dla egzystencji człowieka¹⁶. Tak więc stosując „refleksję drugą”, filozof może osiągnąć założony cel.

Marcelowska metoda filozofowania przyjmuje w efekcie kształt szeroko rozumianej metody fenomenologicznej. Owocem stosowania tej metody jest wiele opisów rzeczywistości występujących w pismach Gabriela Marcela. Suma tych opisów tworzy filozoficzną wiedzę o człowieku¹⁷. W miarę możliwości pełne ukazanie ludzkiej egzystencji było zaś głównym przedmiotem filozoficznej refleksji tego chrześcijańskiego egzystencjalisty.

ROMAN TOMANEK

WYDZIAŁ FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ, ATK

ARGUMENT ONTOLOGICZNY NA GRUNCIE LOGIK MODALNYCH

W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy wzrost zainteresowań ontologicznym argumentem św. Anzelmą. We współczesnych badaniach nad tym argumentem wykorzystuje się osiągnięcia logiki, a szczególnie logiki modalnej. Logika modalna badająca pojęcia konieczności i możliwości wydaje się być, dla wielu filozofów, dobrym narzędziem do analizowania argumentu ontologicznego.

Graham Oppy w *Modal Theistic Arguments*, podaje takie określenie modalnego teistycznego argumentu: „Modalny dowód teistyczny jest dowodem na istnienie Boga, wykorzystującym przesłankę stwierdza-

¹⁶ G. Marcel, *Od sprzeciwu do wezwania*, dz. cyt., 33-34.

¹⁷ G. Marcel, *Testament filozoficzny*, Znak 26 (1974), z. 241-242, 984.